

Wielki wybuch wolontariatu



Adrian Bednarz gotowy do akcji pomocy sąsiedzkiej

W Rzeszowie wybuchła nie tylko pandemia. Mamy także do czynienia z eksplozją dobra. Mimo trudnej sytuacji ekonomicznej, ludzie dobrej woli a także firmy i instytucje zadziwiają swoją hojnością i uczynnością. Nie sztuką jest dawać w czasach dobrobytu, dawać z tego, co nam zbywa. Wielką sztuką jest ofiarować coś wówczas, gdy sami mamy niewiele. Wolontariusze i przedsiębiorcy wielkodusznie odpowiadają na potrzeby i deficyty pojawiające się w dobie epidemii. Grupa Pomoc Sąsiedzka Rzeszów inicjuje i koordynuje wiele z tych działań.

Mówią, że świat rozpoczął się od wybuchu – od pewnej reakcji biochemicznej. Wie coś o tym Marta, która zapoczątkowała w Rzeszowie „wielki wybuch” wolontariatu w czasie epidemii. Sama jest z zawodu mikrobiologiem. To ona założyła na Facebooku grupę Pomoc Sąsiedzka Koronawirus Rzeszów. Po niespełna dwóch tygodniach od powstania grupy spontanicznie wyłoniła się grupa koordynatorów: Kasia, Monika, Basia, Maciej i Adrian Bednarz – reprezentujący Dział Rozwoju Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”. Zastanawiali się jak pomagać „z głową” i zarządzać akcją w sposób bardziej systemowy. Tak powstała baza wolontariuszy i potrzebujących.

Wolontariusze Pomocy Sąsiedzkiej pomagają potrzebującym członkom związku, osobom

starszym oraz innym, które nie powinny wychodzić z domu przy robieniu zakupów, wykupywaniu leków w aptece, wyprowadzaniu psów na spacer, wynoszeniu śmieci itd. Codziennie do akcji zgłaszają się nowi wolontariusze.

Cała inicjatywa nie mogłaby być zakrojona na tak szeroką skalę, gdyby nie współpraca z różnymi przedsiębiorstwami, mediami i instytucjami działającymi na terenie miasta. Dzięki hojności kilku drukarni udało się wydrukować kilka tysięcy ulotek i plakatów, które wolontariusze roznoszą i rozwieszają na rzeszowskich osiedlach, tak by seniorzy wiedzieli do kogo mogą się zwrócić w potrzebie. Pomoc Sąsiedzka współpracuje także z lokalnym Caritas przy rozwożeniu posiłków dla podopiecznych tej organizacji. Grupa łączy swoje siły z różnymi innymi inicjatywami dobroczynnymi, jak choćby „Szlachetna Paczka” czy „Jedzenie zamiast Bomb”. Wyjątkowo cenna okazała się współpraca z Kasią Gargałą – inicjatorką akcji „Maseczki dla Łańcuta”. Dzięki niej kilka najbardziej potrzebujących DPS-ów z Rzeszowa i okolic otrzymało niezbędne środki ochronne. O inicjatywie było głośno na większości rzeszowskich portali informacyjnych.

W naszą akcję włączyli się także rzeszowscy restauratorzy. Część z nich zgodziła się, by dołączać do swoich dostaw ulotki Pomocy

Sąsiedzkiej. Restauracja Curry Me mimo swojej trudnej sytuacji ekonomicznej kilka razy w tygodniu funduje obiady dla osób starszych, które rozwożą nasi wolontariusze. Również dzięki nim, siedem rodzin pozbawionych środków do życia otrzymały na Wielkanoc paczki z żywnością.

W obecnych czasach, a szczególnie, gdy wszyscy jesteśmy „skazani na areszt domowy”, różnego rodzaju grupy na Facebooku cieszą się coraz większą popularnością. Patrząc z tej perspektywy, 800 członków grupy Pomoc Sąsiedzka Koronawirus Rzeszów nie robi wrażenia. Warto jednak dodać, że są to osoby aktywne chcące konkretnie angażować się w wolontariat na rzecz osób starszych lub ograniczonych kwarentanną. Grupa stanowi także przestrzeń, w której promujemy firmy, które zechciały dołożyć swoją cegiełkę do tego, by w czasach koronawirusa życie osób szczególnie narażonych – było łatwiejsze i bezpieczniejsze.

Jeśli jesteś wolontariuszem – zapraszamy do współpracy. Być może dysponujesz wolnym czasem i mógłbyś rozwozić paczki

lub robić zakupy. Być może jesteś lekarzem, prawnikiem lub zajmujesz się mediami. A być może po prostu masz w sobie chęć i gotowość do pomocy. Napisz do nas na rzeszow.pomoc@gmail.com.

Zapraszamy także do dołączenia do naszej facebookowej grupy, w której na bieżąco publikujemy informacje o naszych akcjach. Jeśli znasz osoby starsze, które mogą w tym trudnym czasie potrzebować pomocy – również prosimy o kontakt. Walutą jaką mamy jest przede wszystkim czas i ręce naszych wolontariuszy. Grupa planuje kontynuować swoją działalność również po ustaniu pandemii.

Potrzebujący członkowie NSZZ „Solidarność” proszeni są o kontakt z Adrianem (tel. 607 909 422), który już pomaga osobom starszym z Komisji Terenowej Emerytów i Rencistów i koordynuje pomoc dla związkowców z ramienia Regionu Rzeszowskiego.

Joanna Turoń

Adrian Bednarz

Dział Rozwoju Związku

Regionu Rzeszowskiego NSZZ „S”



**PRACOWNICY,
KTÓRZY ORGANIZUJĄ SIĘ,
MOGĄ WSPÓLNIE
WYNEGOCJOWAĆ LEPSZE
WARUNKI PRACY
I WYŻSZE ZAROBKI.**

Chcesz mieć wpływ na swoje życie,
na to w jakich warunkach i za ile pracujesz?
Wiedza i doświadczenie, które posiadamy,
ułatwią Tobie relacje i porozumienie z pracodawcą.

**ZORGANIZOWANI
MAJĄ LEPIEJ!**

Uważasz, że Twoje
warunki pracy i zarobki
należy poprawić -
skontaktuj się z nami :

Region Rzeszowski NSZZ "Solidarność"

Joanna Turoń - 501 791 555
kr.rzesz@gmail.com

Adrian Bednarz - 607 909 422
drz.rzesz@solidarnosc.org.pl

NSZZ
SOLIDARNOŚĆ

Wydawca: Region Rzeszowski NSZZ „Solidarność”, ul. Matuszczaka 14,
35-083 Rzeszów, www.solidarnosc.rzeszow.org.pl
Redakcja (teksty i skład graficzny): Monika Lubowicz, tel. 17 850 14 42,
serwis.rzesz@solidarnosc.org.pl Zdjęcia: Andrzej Płocica oraz archiwa ZR.